

Rozgromienie agentury imperialistycznej w Czechosłowacji str. 2

Cały kraj radziecki pracuje dla wielkich budowli komunizmu str. 4

GŁOS WBRZEŻA

ORGAN KOMITETU WOJEWÓDZKIEGO POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 62 (1340)

GDAŃSK, NIEDZIELA 4 MARC. 1951 R.

CENA 15 GROSZY

Dla dobra pokoju — dla rozkwitu ludowej ojczyzny

Stanąc w szeregach frontu narodowego obowiązkiem każdej Polki

Pierwszy Kongres Ligi Kobiet otwarty

WARSZAWA PAP. 3 bna. w auli Politechniki Warszawskiej rozpoczął obrady I Ogólnopolski Kongres Ligi Kobiet, który zgromadził około 1.500 przedstawicieli robotnic, pracujących chłopek i inteligentek, gospydych domowych i kobiet uczących się.

O godz. 10.30 przewodnicząca Zarz. Gł. Ligi Kobiet — Alicja Musiałowa, ogłasza otwarcie obrad Kongresu. Wita ona serdecznie przybyłych na obrady przedstawicieli najwyższych władz państwowych, PZPR, stronnictw politycznych i organizacji masowych, członków Rady Państwa, wicemarszałka Sejmu, członka Biura Politycznego KC PZPR — tow. Romana Zambrowskiego, wicemarszałka Sejmu — Wacława Barcikow-

skiego i Stanisława Szwalbego, wicepremierów Rządu RP.: członka Biura Politycznego KC PZPR — tow. Aleksandra Zawadzkiego i zastępcę członka Biura Politycznego KC PZPR — tow. Hilarego Chelchowskiego, wiceministra obrony narodowej — tow. Mariana Naszkowskiego, sekretarza NKW ZSL — Aleksandra Juszkiewicza i przewodniczącego CRZZ — tow. Wiktora Kłosiewicza.

Owacyjnie przyjmują zebrani przedstawicieli SFDK — Gite Banerjea. Powitanie delegacji radzieckiej z Zinaidą Troicką na czele przemienia się w entuzjastyczną owację na cześć Związku Radzieckiego i generałissimusa Stalina. Serdeczne okrzyki towarzyszą powitaniu delegacji: Chin Ludowych, Czecho-

słowacji, Niemieckiej Republiki Demokratycznej i Niemiec zachodnich, USA, Węgier, Rumunii, Finlandii i Izraela.

Po przemówieniu prezydium, przewodnictwo obrad obejmuje dr Irena Sztachelska.

Na trybunę wchodzi wicepremier Rządu R. P., członek Biura Politycznego KC PZPR Aleksander Zawadzki. (Streszczenie przemówienia poniżej).

W imieniu NKW ZSL wita Kongres sekretarz Stronnictwa — Aleksander Juszkiewicz. W imieniu Światowej Demokratycznej Federacji Kobiet zabiera głos przedstawicielka SFDK Gita Banerjea.

Entuzjazm zebranych dochodzi do zenitu, gdy na trybunę wstępuje przedstawicielka delegacji radzieckiej generał-dyktor kolejowej służby ruchu — Zinaida Troickaja. Obrady trwają.

kultury, coraz szerszy udział kobiet w szeregach świadomych bojowniczek w walce o pokój i Plan 6-letni.

O nowy styl pracy

Trzeba docierać przede wszystkim do nieorganizowanych kobiet, pomagać im wyzwoleć się spod wpływu ideologii obcej i wrogiej zarówno robotnicy jak i pracującej chłopce, włączyć te kobiety do aktywnej walki o pokój, o Plan 6-letni.

Tow. Zawadzki podkreśla, że trzeba w tym celu niezmordowanie rozszerzać zasięg organizacyjnej Ligi. Trzeba wypracować nowe metody i nowy styl pracy wśród mas kobiecych, stwarzać, poszerzać i pogłębiać warunki włączenia się tych mas do frontu narodowego walki o pokój i Plan 6-letni.

Droga polskiej kobiety

Kończąc, wicepremier Zawadzki oświadcza: Mówi się jakże często, że kobiety to siła, wielka siła.

To prawda. Lecz trzeba powiedzieć, że w naszym rozumieniu kobiety polskie staną się rzeczywistą, wielką siłą, gdy zrozumieją i odczują do głębi, iż powinny w całej swej wielomilionowej masie, za przykładem swych świadomych sióstr — bojowniczek o pokój i przodowniczek — stać się w pełnym znaczeniu tego słowa współgospodarzami kraju, współtwórczyniami jego rozwoju, jego postępowych przeobrażeń, jego losów, najlepszymi córkami swej ojczyzny — Polski Ludowej.

W tym duchu i w tej intencji życzy waszemu Kongresowi, towarzyszy i obywatelki, najwocześniejszych obrad.

Wzmacniajmy Polskę swą ofiarną pracą

List Prezydenta Bieruta do Kongresu Ligi Kobiet

DO PREZYDIUM OGÓLNOPOLSKIEGO KONGRESU LIGI KOBIET w Warszawie

Przesyłam gorące i serdeczne pozdrowienia kobietom polskim z okazji Kongresu Ligi Kobiet. Życzę delegatkom i uczestniczkom Kongresu owocnych obrad. Niechaj praca i uchwały Waszego Kongresu przyczynią się jak najskuteczniej do podniesienia świadomości i aktywności milionów kobiet polskich.

Nieustannie wzrasta dziś w narodzie polskim rola twórcza milionowych mas kobiecych. Coraz większe i donioślejsze jest ich znaczenie, ich praca, ich wpływ w wielkich przeobrażeniach gospodarczych, kulturalnych i politycznych, które przeżywa Polska Ludowa. Życzę Waszej organizacji, aby coraz wydatniej pomagała masom kobiecym w dalszym rozwoju ich aktywności społecznej.

Naród polski uczestniczy dziś z wzrastającą siłą i energią w wielkim światowym ruchu bojowników o pokój, przeciwko groźbie nowej wojny. Niechaj w tej walce miliony kobiet polskich wysuwają się na czoło sił, broniących wolności i pokoju!

Knowania imperialistów, którzy usiłują odrodzić militarystkę hitlerowską i faszyzm, — zagrażają światu i kulturze ogólnoludskiej, godzą w niepodległość naszej ojczyzny, w budownictwo socjalistyczne i wielkie osiągnięcia mas pracujących w Polsce i wolność wielu narodów. Przeciwno tym zbrodnym knowaniom imperialistycznych podżegaczy wojennych podnosi się dziś ze wszystkich zakątków świata potężna fala protestu i oburzenia, wzmagająca się walka setek milionów ludzi w obronie pokoju. Niechaj w tej walce słusznej i sprawiedliwej nie zabraknie ani jednej kobiety polskiej.

Masy pracujące Polski swym ofiarnym wysiłkiem dźwigają wwyż siły twórcze, umacniają gospodarkę i kulturę naszego kraju, zabezpieczają jego niepodległość i rozwój do socjalizmu. Niechaj w tej potężnej i twórczej pracy nad umacnianiem potęgi naszego kraju kobiety polskie pobudzają i zagrzewają naród do nowych osiągnięć i zwycięstw! Niech ożywiają serca i uczucia młodości polskiej gorącym entuzjazmem czynów twórczych zdobywania wiedzy, niech budzą w niej od najmłodszych lat miłość do naszej ludowej ojczyzny i gotowość oddania wszystkich sił sprawie jej niepodległości i wielkości.

WZMACNIAJMY POLSKĘ SWĄ GORĄCĄ I OFIARNĄ PRACĄ, WCIELAJMY W ŻYCIĘ NASZ WIELKI PLAN 6-LETNI JEJ ROZBUDOWY I ROZKWIITU!

PRZEZ SZCZERĄ PRZYJAŹŃ Z NARODAMI ZSRR I KRAJÓW DEMOKRACJI LUDOWEJ POMNAŻAJMY SIŁY POTĘŻNEGO ŚWIATOWEGO OBOZU POSTĘPU I POKOJU!

NIECHAJ W CODZIENNEJ PRACY I WALCE LUDU PRACUJĄCEGO KROCZA W PIERWSZYCH SZEREGACH KOBIE- TY POLSKIE — WIELKA SIŁA NASZEGO NARODU!

BOLESŁAW BIERUT

Przemówienie wicepremiera Rządu R. P. członka Biura Politycznego KC PZPR tow. Aleksandra Zawadzkiego

WARSZAWA. PAP. Witając gorąco i serdecznie Kongres w imieniu rządu i w imieniu KC Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej — tow. Zawadzki podkreśla, że Liga Kobiet, skupiająca 2 miliony kobiet, odgrywa w całokształcie rozwoju naszego życia społeczno — politycznego, gospodarczego i kulturalnego coraz donioślejszą rolę.

Analizując zadania Ligi, wicepremier wysuwa jako pierwsze zagadnienie walkę o pokój i Plan 6-letni.

— Pragnę tu zwrócić Waszą uwagę — oświadcza mówca — na dwa niezwykle doniosłe wydarzenia, niemal bezpośrednio poprzedzające ten Kongres:

1 Na opartą o niezachwianą wiarę w ludzkość i jej siły postępowe, pełną niezwykłej siły mobilizującej wypowiedź wielkiego Stalina, w wydźwięku, udzielonym korespondentowi „Prawdy” w sprawie obrony pokoju.

2 Na pełną głębokiej wiary w naród polski i jego twórcze siły podstawową wytyczną referatu towarzyszącego Prezydenta Bolesława Bieruta na VI Plenum KC PZPR, zawartą w hasie frontu narodowego w walce o pokój i Plan 6-letni.

Droga pokoju i droga wojny

Chodzi o to, żeby ten Kongres wczuł się w dzisiejszą sytuację międzynarodową, która znamieną na jest:

z jednej strony pragnieniem pokojowej, twórczej i radosnej pracy i rozwoju kulturalnego 800 milionów ludzi w krajach, gdzie klasa robotnicza w sojuszu z pracującym chłopstwem i pracującą inteligencją sprawuje władzę, buduje fundamenty i zręby nowego, sprawiedliwego ustroju społecznego — socjalizmu;

Z drugiej strony dzisiejsza sytuacja międzynarodowa znamieną jest mroźną krew w żyłach zbrodni imperializmu amerykańskiego i jego satelitów, dokonana i dokonująca się na boiskach i podziemiu korańskim, zbrodnia remilitaryzacji Niemiec zachodnich i Japonii, zbrodnia zwalniania z więzień przestępców wojennych i szkolenia nowej pozoji wojennej.

Historyczne wskazania

W tej sytuacji ogromne znaczenie mają wskazania wodza mas pracujących świata, towarzysza Józefa Stalina, że „pokój będzie zachowany i utrwalony, jeżeli narody ujmą w swe ręce sprawę zachowania pokoju i będą broniły jej do końca” i że „wojna może stać się nieuniknioną, jeżeli podlegniemy wojennym ładu się omotać siecią kłamstw mas ludowe, oszukać je i wciągnąć do nowej wojny światowej”.

W tej sytuacji ogromne znaczenie mają wskazania Prezydenta Polski Ludowej tow. Bieruta o konieczności „jak największego

skupienia wszystkich naszych sił i uruchomienia wszystkich rezerw” w narodowym froncie walki o pokój i Plan 6-letni, we froncie walki narodu, który pod przewodem klasy robotniczej i na czele z jej partią przekształcać się będzie, w nieubłaganej walce z wrogiem klasowym i agentami imperializmu, w naród socjalistyczny. Chodzi więc o to, aby wskazaniami tow. Stalina i tow. Bieruta była przeniknięta każda myśl delegatów tego Kongresu, każda ich wypowiedź, każda uchwała Kongresu.

Jako drugą ważną sprawę wysuwa mówca ideowo — polityczne podstawy działania Ligi i dalszego rozwoju ruchu kobiecego w Polsce. Podstawy te wynikają ze sformułowanego przez tow. Prezydenta Bieruta hasła frontu narodowego w walce o pokój i Plan 6-letni.

W ostrej walce klasowej

Partijny i bezpartyjny aktyw społeczny Ligi Kobiet musi uświadamiać milionowym rzeszom kobiet całą głęboką i znaczącą rolę hasła, uzbroić je w ideologiczną i polityczną jego treść, uodpornić je na przeciwdziałanie wroga klasowego i agentów imperialistycznych.

Trzeba w szczególności pamiętać — ciągnie mówca — że do hasła frontu narodowego walki o pokój i Plan 6-letni doszliśmy drogą rozgromienia w walce klasowej podstawowych antynarodowych i antypatriotycznych sił obszarnictwa i kapitalizmu, stojących na drodze do zjednoczenia naszego narodu i trzeba pamiętać, że dalszy proces kształtowania się jednolitości naszego narodu, a więc i kształtowania się naszego narodu, jako narodu socjalistycznego, odbywać się będzie w ostrej walce klasowej.

Będziemy też w dalszej naszej pracy i realizacji hasła frontu narodowego, w walce o pokój i Plan 6-letni pamiętać, że do etapu rozwojowego, w którym wysunięcie tego hasła stało się w czasie, doszliśmy dzięki rozgromieniu prawicowego i nacjonalistycznego odchylenia reprezentowanego w partii i w rządzie przez Gomulkę i jego grupę, odchylenia, które groziło nam upadkiem i poniżeniem, jakie spotkały ludy Jugosławii, znajdujące się dziś pod jarzmem zdrajcy i agenta imperialistycznego — Tito i jego fałszywostek popleczeńków.

Szerokim frontem

Trzecia ważna sprawa, którą porusza wicepremier, to kierunek dalszego rozwoju pracy Ligi Kobiet.

Mówca wskazuje, że praca wśród kobiet powinna rozwijać się nie po linii wyodrębniania kobiet z ogólnego nurtu okresu

kształtowania się i umacniania władzy ludowej w Polsce i przejścia w Planie 6-letnim do budowy podstaw socjalizmu, lecz na odwrót — po linii coraz szerszego włączenia kobiet polskich w ten ogólny nurt, któremu przewodzi klasa robotnicza i jej partia.

Oznacza to włączenie się coraz szerszych mas kobiet do politycznej i społecznie świadomego życia, do twórczej pracy w przemyśle i transporcie, w urzędach, we współzawodnictwie pracy, coraz szerszy udział kobiet w większych przebudowie wsi, coraz większy pęd kobiet do wiedzy, oświaty i

kształtowania się i umacniania władzy ludowej w Polsce i przejścia w Planie 6-letnim do budowy podstaw socjalizmu, lecz na odwrót — po linii coraz szerszego włączenia kobiet polskich w ten ogólny nurt, któremu przewodzi klasa robotnicza i jej partia.

Oznacza to włączenie się coraz szerszych mas kobiet do politycznej i społecznie świadomego życia, do twórczej pracy w przemyśle i transporcie, w urzędach, we współzawodnictwie pracy, coraz szerszy udział kobiet w większych przebudowie wsi, coraz większy pęd kobiet do wiedzy, oświaty i

Trzeba w szczególności pamiętać — ciągnie mówca — że do hasła frontu narodowego walki o pokój i Plan 6-letni doszliśmy drogą rozgromienia w walce klasowej podstawowych antynarodowych i antypatriotycznych sił obszarnictwa i kapitalizmu, stojących na drodze do zjednoczenia naszego narodu i trzeba pamiętać, że dalszy proces kształtowania się jednolitości naszego narodu, a więc i kształtowania się naszego narodu, jako narodu socjalistycznego, odbywać się będzie w ostrej walce klasowej.

Będziemy też w dalszej naszej pracy i realizacji hasła frontu narodowego, w walce o pokój i Plan 6-letni pamiętać, że do etapu rozwojowego, w którym wysunięcie tego hasła stało się w czasie, doszliśmy dzięki rozgromieniu prawicowego i nacjonalistycznego odchylenia reprezentowanego w partii i w rządzie przez Gomulkę i jego grupę, odchylenia, które groziło nam upadkiem i poniżeniem, jakie spotkały ludy Jugosławii, znajdujące się dziś pod jarzmem zdrajcy i agenta imperialistycznego — Tito i jego fałszywostek popleczeńków.

Będziemy też w dalszej naszej pracy i realizacji hasła frontu narodowego, w walce o pokój i Plan 6-letni pamiętać, że do etapu rozwojowego, w którym wysunięcie tego hasła stało się w czasie, doszliśmy dzięki rozgromieniu prawicowego i nacjonalistycznego odchylenia reprezentowanego w partii i w rządzie przez Gomulkę i jego grupę, odchylenia, które groziło nam upadkiem i poniżeniem, jakie spotkały ludy Jugosławii, znajdujące się dziś pod jarzmem zdrajcy i agenta imperialistycznego — Tito i jego fałszywostek popleczeńków.

Będziemy też w dalszej naszej pracy i realizacji hasła frontu narodowego, w walce o pokój i Plan 6-letni pamiętać, że do etapu rozwojowego, w którym wysunięcie tego hasła stało się w czasie, doszliśmy dzięki rozgromieniu prawicowego i nacjonalistycznego odchylenia reprezentowanego w partii i w rządzie przez Gomulkę i jego grupę, odchylenia, które groziło nam upadkiem i poniżeniem, jakie spotkały ludy Jugosławii, znajdujące się dziś pod jarzmem zdrajcy i agenta imperialistycznego — Tito i jego fałszywostek popleczeńków.

Będziemy też w dalszej naszej pracy i realizacji hasła frontu narodowego, w walce o pokój i Plan 6-letni pamiętać, że do etapu rozwojowego, w którym wysunięcie tego hasła stało się w czasie, doszliśmy dzięki rozgromieniu prawicowego i nacjonalistycznego odchylenia reprezentowanego w partii i w rządzie przez Gomulkę i jego grupę, odchylenia, które groziło nam upadkiem i poniżeniem, jakie spotkały ludy Jugosławii, znajdujące się dziś pod jarzmem zdrajcy i agenta imperialistycznego — Tito i jego fałszywostek popleczeńków.

Będziemy też w dalszej naszej pracy i realizacji hasła frontu narodowego, w walce o pokój i Plan 6-letni pamiętać, że do etapu rozwojowego, w którym wysunięcie tego hasła stało się w czasie, doszliśmy dzięki rozgromieniu prawicowego i nacjonalistycznego odchylenia reprezentowanego w partii i w rządzie przez Gomulkę i jego grupę, odchylenia, które groziło nam upadkiem i poniżeniem, jakie spotkały ludy Jugosławii, znajdujące się dziś pod jarzmem zdrajcy i agenta imperialistycznego — Tito i jego fałszywostek popleczeńków.

Uregulować sprawę niemiecką na drodze porozumienia międzynarodowego

Izba Ludowa NRD wita uchwały Światowej Rady Pokoju i apeluje do Bundestagu o współpracę

BERLIN. PAP. Jak już donosiliśmy, Izba Ludowa Niemieckiej Republiki Demokratycznej na nadzwyczajnym posiedzeniu plenarnym uchwaliła rezolucję, które głoszą m. in.:

Izba Ludowa Niemieckiej Republiki Demokratycznej wita uchwały, przyjęte przez Światową Radę Pokoju.

Posłowie do Izby Ludowej Niemieckiej Republiki Demokratycznej nie aprobują te uchwały w całej pełni i zobowiązują się do wyłączenia wszystkich sił, aby wnieść swój wkład w dzieło urzeczywistnienia tych uchwał w interesie zapewnienia pokoju między narodami.

Izba Ludowa Niemieckiej Republiki Demokratycznej podziela pogląd Światowej Rady Pokoju, że odbudowa sił zbrojnych i przemysłu wojennego Niemiec pociąga za sobą najpoważniejsze niebezpieczeństwo nowej wojny światowej.

Izba Ludowa Niemieckiej Republiki Demokratycznej składa podziękowanie za poparcie, jakiego udzieliła cały światowy ruch obrońców pokoju walce narodu niemieckiego przeciwko remilitaryzacji, o zjednoczenie Niemiec na podstawie demokratycznej i o zawarcie traktatu pokojowego z Niemcami jeszcze w roku 1951.

Izba NRD popiera żądanie Światowej Rady Pokoju w sprawie zapewnienia demilitaryzacji Niemiec drogą porozumienia międzynarodowego. Żądanie to odpowiada całkowicie interesom i pragnieniom naszego narodu.

Izba Ludowa wzywa wszystkich Niemców by zjednoczyli się na płaszczyźnie tej wielkiej i sprawiedliwej akcji na rzecz pokoju.

stawach: demilitaryzacja i demokracja Niemiec, przywrócenie jednolitości Niemiec, zagwarantowanie wolności handlu zagranicznego i swobodnego rozwoju produkcji oraz wycofanie wojsk okupacyjnych w ciągu roku od daty podpisania traktatu pokojowego.

Ponieważ zawarcie traktatu pokojowego z Niemcami stanowi dla całego narodu niemieckiego sprawę najważniejszą, Izba Ludowa apeluje do Bundestagu Niemieckiej Republiki Związkowej, który dotychczas nie odpowiedział na apel Izby Ludowej NRD z dnia 30 stycznia, by przeszedł do porządku nad wszystkimi zastrzeżeniami formalnymi i odpowiedział na te propozycje do dnia 4 marca 1951 r.

Na zakończenie obrad opracowany został tekst zobowiązania, które podpisało 25 gospodarzy obecnych na zebraniu. (A. W.)

W świetlicy szkoły rolniczej zebrali się onegdaj chłopcy gromady Łebień. Zebrali się, aby omówić plany produkcyjne gromady w przeprowadzeniu się w wiosennych oraz apel chłopów gromady Sławia, wzywających do podniesienia wydajności z hektara.

Gromada Łebień jest jedną z przodujących w powiecie łoborskim — powiedział sołtys tow. Kukarski. Plan skupu zboża wynosił 180 proc. Obecnie nie powinniśmy osłabiać wysiłków, lecz walczyć nadal o utrzymanie pierwszeństwa. Stoi przed

nami bojowe zadanie sprawnego i szybkiego przeprowadzenia siewów wiosennych. Od tego zależy będą nasze plony.

W gromadzie Sławie w woj. poznańskim chłopcy zobowiązali się znacznie podnieść wydajność z hektara, osiągnąć urodzaj wyższy niż w ub. roku. Proponuję, abyśmy omówili nasze możliwości, nasze plany i czynem odpowiedzieli na apel gromady Sławie — zakończył tow. Kukarski. Pierwszy w dyskusji zabrał głos przewodniczący spółdzielni produkcyjnej „Chłopska Iskra” tow. Kazimierz Marciniak, który w imieniu członków spółdzielni zapewnił obecnych, że spółdzielcy gorąco popierają wezwanie chłopów z gromady Sławie. Członkowie spółdzielni produkcyjnej „Chłopska Iskra” zobowiązali się podwyższyć wydajność z każdego ha: żyta z 11 do 14 kw, owsa z 14 do 17 kw, ziemniaków z 100 na 160 kw.

Następnie przemówił tow. Napoleon Kuśnierowicz, który oświadczył, że indywidulni chłopcy również włączają się do walki o podniesienie wydajności z ha i zobowiązali się osobiście do takiego przeprowadzenia siewu, aby zwiększyć wydajność z każdego ha: żyta do 13 kw, owsa do 16 kw, kartofli do 160 kw.

Wzywał wszystkich chłopów w naszej gromadzie Łebień, aby przyjęli te zobowiązania jako zobowiązania całej gromady. Będzie to nasz wkład w dzieło realizacji wielkiego Planu 6-letniego.

Słowa tow. Kuśnierowicza zostały przyjęte gorącymi oklaskami. Zebranie gromadzkie jednogłośnie postanowiło podjąć walkę o zwiększenie wydajności na całym areale ziemi i wezwąć do współzawodnictwa wszystkie gromady woj. gdańskiego.

Na zakończenie obrad opracowany został tekst zobowiązania, które podpisało 25 gospodarzy obecnych na zebraniu. (A. W.)

Od dziś jeździmy do Nowego Portu koleją elektryczną

W ciągu stycznia i lutego na nowo wybudowanej linii elektrycznej Gdańsk Główny — Nowy Port przeprowadzono próby techniczne taboru. Wykazały one, że personeł techniczny w pełni już opanował obsługę tej trasy.

W związku z tym z dniem dzisiejszym linia elektryczna zostanie oddana do użytku publicznego. Obok ruchu pasażerskiego w dalszym ciągu odbywać się będą na linii jazdy szkoleniowe mające na celu przygotowanie nowych kadr.



Zaloga kółeczka Przetwórnicy Rybnej Nr 7 w Gdyni-Chyloni dla uczczenia Międzynarodowego Dnia Kobiet i I Ogólnopolskiego Kongresu Ligi Kobiet postanowiła obniżyć koszt własny o 6 proc., przyczyniając się w ten sposób do zaoszczędzenia dużych sum.

Na zdjęciu: robotnice oklejarki ob. M. Dawidowska, S. Patok, A. Trener i M. Jotka.

W wyniku ostrej krytyki i samokrytyki organizacja partyjna w Rozgardzie wybrała nowego sekretarza

Kiedy sekretarz podstawowej organizacji partyjnej w spółdzielni produkcyjnej w Rozgardzie (powiat Elbląg), tow. Czubiński jeszcze raz uzgodnił z delegatem Komitetu Powiatowego sprawozdanie ustępującej egzekutywy, nie przypuszczał ani na chwilę, że towarzysze wytkną mu na zebraniu wyborczym tyle braków i niedociągnięć.

Sprawozdanie sekretarza tow. Czubińskiego, nie było ani tak obszernie, ani tak wyczerpujące, jak o tym zapewnił przed zebraniem. Napisane było nawet poprawnie, ale w gruncie rzeczy zawierało ono jedynie sporo gładkich, ogólnikowych frazesów. O pracy organizacji partyjnej powiedziano w sprawozdaniu bardzo niewiele. Ograniczono się do stwierdzenia wielu faktów: że np. nie prowadzono w ciągu roku systematycznego szkolenia ideologicznego członków podstawowej organizacji partyjnej, że wykluczono z partii 4 osoby, że bardzo mało pracowano z młodzieżą, kołem gospodyń wiejskich itp.

Natomiast ani słowem nie wspomniano o osiągnięciach spółdzielni, o przodownikach pracy, ani o brakach organizacyjnych, które jeszcze poważnie ciąży na całokształcie pracy spółdzielni.

Tak opracowane sprawozdanie, które przecież powinno być wnikliwym bilansem całorocznej pracy organizacji partyjnej i pracy wszystkich jej członków — nie spełniło swego zadania.

Przeciwieństwem ubożego w gruncie rzeczy sprawozdania, była bogata dyskusja, w której zabierał głos prawie wszyscy zebrani. I wtedy dopiero okazało się, jak wiele istotnych spraw z życia organizacji partyjnej pominął w swym sprawozdaniu sekretarz. Towarzysze wskazali, że walka klasowa, w ogniu której założono spółdzielnię w ubiegłym roku, nie tylko nie osłabła w Rozgardzie, ale wprost przeciwnie, jeszcze się zaostrzyła. Kułakowski usiłował otumaniać wodką towarzyszy partyjnych, namawiając ich do opuszczenia spółdzielni i straszyło ich perspektywą jej szybkiego upadku. Próbowano skłócić spółdzielców między sobą — rozśiewając oszczerce plotki. Siegnano nawet do gróźb.

Organizacja partyjna i ogromna większość spółdzielców skutecznie przeciwstawiła się tym wszystkim machinacjom kułactwa. Towarzysze partyjni demaskowali kolejne intrygi kułaków. Jesienią ub. ro-

ku został wyrzucony z szeregu partyjnych i spółdzielczych Mikołaj Nowakowski, który okazał się zatwardziałym sauznikiem kułackim, złodziejem mienia spółdzielczego i sabotażystą.

W styczniu b.r. nie dopuszczono do przyjęcia do spółdzielni kułaka Adama Esza, który za wszelką cenę starał się wciągnąć w szeregi spółdzielców, usiłując w tym celu przekupić wodką niektórych członków zarządu spółdzielni.

Przyjęto natomiast kilku mało i średniorolnych chłopów do spółdzielni. I to są niewątpliwie sukcesy, którymi m. in. poszczycić się mogą członkowie organizacji partyjnej spółdzielni produkcyjnej w Rozgardzie.

Spółdzielnia produkcyjna ma także pewne osiągnięcia gospodarcze, na które wskazywał towarzysze w dyskusji. Siew jesienny został w zeszłym roku przeprowadzony na ogół prawidłowo, w tegorocznej akcji skupu zboża spółdzielnia wykazywała się dobrze ze swoich obowiązków w stosunku do państwa, przygotowano się do siewu wiosennego.

Pomimo tego trzeba powiedzieć, że organizacja partyjna nie zawsze i nie wszędzie potrafiła przeciwstawić się naciskowi kułaków. Przez cały rok tolerowano poważne błędy niektórych członków zarządu spółdzielni, którzy ulegając podszeptom wroga klasowego, zarządzani swymi szkodzili spółdzielni. Tak np. przewodniczący ob. Zajączkowski naruszał statut spółdzielni, nie przestrzegał, by na bieżąco obliczano dniówki obrachunkowe, pracę jego cechowała komenderowanie.

Krytykując pracę organizacji partyjnej w Rozgardzie towarzysze wskazali, że jednym z najważniejszych niedociągnięć w życiu organizacji partyjnej był również fakt, że sekretarz, podobnie jak przewodniczący spółdzielni nie potrafił także pracować kolektywnie z wszystkimi członkami organizacji. W rezultacie wielu spraw, które należało omówić na zebraniach partyjnych w ogóle nie stawiano przed towarzyszami partyjnymi, co w rezultacie doprowadziło do zadzierzgnięcia kumoterskich stosunków pomiędzy sekretarzem a niektórymi członkami zarządu spółdzielni.

O oderwaniu się organizacji partyjnej od istotnych spraw produkcyjnych świadczyć może fakt, że na zebraniu partyjnym nie o-

mawiano zagadnień, związanych np. z tegoroczną wiosenną kampanią siewną. Nie opracowywano kolektywnie planów zasiewów, organizacja tolerowała nawet takie karygodne wypadki, jak decydowanie przewodniczącego spółdzielni bez zapytania o zdanie zebrania ogólnego członków o planach kontraktacyjnych.

Do dziś organizacja partyjna nie potrafiła również wprowadzić w życie spółdzielni produkcyjnej zasady kolektywnego opracowania i zatwierdzenia planu, nie potrafiła ustalić, jaka ilość dniówek obrachunkowych ma być przeznaczona na uprawę (od orki aż do zbioru plonów) każdego hektara ziemi, jak procent dniówek obrachunkowych należy przeznaczyć na omloty, na pracę o charakterze administracyjnym itd.

Jednym słowem towarzysze wskazali, że ich organizacja partyjna nie miała należytego wpływu na kierowanie sprawami gospodarczymi spółdzielni. I to był niewątpliwie poważny brak w pracy organizacji partyjnej w Rozgardzie.

W niemalym stopniu zaciążyło również na tym to, że w ciągu ub. roku nie prowadzono dość aktywnej pracy politycznej — wychowawczej wśród bezpartyjnych członków spółdzielni, aby każdy z nich swą ofiarną i wydajną pracą stał się wzorem spółdzielcy.

Na podkreślenie zasługuje również, że organizacja partyjna w sposób niedostateczny pracowała nad wciągnięciem do spółdzielni pozostałych w gromadzie indywidualnych mało i średniorolnych chłopów.

Zebranie zakończono wyborem nowych władz partyjnych. Na sekretarza wybrano prawie jednogłośnie najbardziej wyrobionego politycznie i przodującego członka spółdzielni — tow. Pietrzaka.

Mimo, że sprawozdanie ustępującego sekretarza tow. Czubińskiego nie było należyte opracowane, dzięki bojowej postawie podstawowej organizacji

partyjnej i jej czujności klasowej na zebraniu wywiązała się żywa dyskusja, w wyniku której towarzysze wyłasnili właściwe wnioski na przyszłość.

Wskazując na osiągnięcia i braki, zrozumieli oni, że od kolektywnej pracy wszystkich członków spółdzielni, od stałej odpowiedzialności za całość gospodarki, od ścisłego obliczania dniówek obrachunkowych i przestrzegania dyscypliny pracy, od tego, w jakim stopniu organizacja partyjna potrafi kierować gospodarką spółdzielni i mobilizować wokół siebie wszystkich jej członków do wykonania zadań politycznych i produkcyjnych, przy ciągłym w szeregu spółdzielni pozostałych jeszcze poza nią chłopów mało i średniorolnych zależeć będzie dalszy prawidłowy rozwój spółdzielni produkcyjnej.

(Grab.)

Przodujące kobiety Wybrzeża

Janina Jędrzejewska — kobieta tokarz, jest przodownicą pracy w Stoczni Gdynskiej.

Pracując początkowo jako sprzątaczką, szkolila się na kursie. Po ukończeniu go, została tokarkiem.



strachu przed redukcją. Jakże inaczej jest dzisiaj. Jesteśmy spokojni o dzień jutrzejszy. Pragnieniem moim jest wychować synów i córki na dzielnych obywateli naszego socjalistycznego państwa. A do tego potrzebny jest pokój. Każdym moim pracownictwem dniem roboczym staram się przyczynić do jego utrwalenia.

Uważam, że na naukę nigdy nie jest za późno — oświadcza Jędrzejewska — postanowiłam wyuczyć się określonego zawodu mimo moich 42 lat, tym bardziej, że Polska Ludowa daje kobietom obrznięte możliwości. Z pracy jestem zadowolona. Czuję się też pełnowartościowym człowiekiem, bo wiem, że moja praca przynosi korzyść ludowemu państwu.

Janina Jędrzejewska pracuje już drugi rok przy obrabianiu tu właśnie zdobyła zaszczytne miano przodownicy pracy oraz otrzymała Brązowy Krzyż Zasługi.

Przed wojną — opowiada Jędrzejewska — było nam ciężko. Mąż jako robotnik zarabiał bardzo mało, ledwie mogliśmy żywić pięcioro dzieci. Ja dorabiałam praniem. Żyliśmy w ciągłym

Korzystajmy z nauk VI Plenum

W walce o oszczędność węgla

Jeszcze w ub. roku wszystkie drużyny parowozowe oddziału mechanicznego w Gdyni podjęły, wzorem kolejarzy z Tarnowskich Gór, współzawodnictwo o zmniejszenie zużycia węgla.

Najlepsze wyniki wśród współzawodniczących załóg osiągnęła w styczniu br. drużyna parowozowni głównej Gdyni w składzie: maszyniści — Cyrian Czepulowski, Stanisław Surówka i Franciszek Portalski oraz pomocnicy maszynistów — Alojzy Biegus, Michał Fokin i Stanisław Górny.

Obsługując parowóz OK 1-322 drużyna ta po przejechaniu 8.152 km zaoszczędziła 83 tony węgla, obniżając tym samym dopuszczalną normę zużycia paliwa o 48,03

proc. Ta sama drużyna zaoszczędziła na parowozie OK 1-24 38 ton węgla, co stanowi 36,43 proc. w stosunku do dopuszczalnej normy zużycia.

Ogromny sukces odniosła również drużyna parowozu TKW 1-12 z parowozowni głównej Gdyni — Południe, w składzie: Tretenkiewicz, Łazarski, Mierzwicki, Sienkiewicz, Dużmański, Bitner, Brandt i Rycharc, która zużyła o 43,09 proc. węgla mniej niż przewiduje norma. Doskonałym wynikiem może też poszczycić się brygada parowozowni Gdańsk-Zaspa, w skład której wchodzi maszyniści — Fiedorowicz, Filipowicz, Jurkiewicz, Gross, Lewandowski i Socha oraz pomocnicy: Dobke, Jankiewicz, Karolak, Kopeć, Steinke i Witkowski. Obsługując parowóz TKW 1-8 zmniejszyli oni zużycie węgla o 33,66 proc.

Ogólnie oddział mechaniczny w Gdyni obniżył w styczniu br. zużycie węgla o 8,38 proc., przy czym parowozownia gdynska wraz z Puckiem i Wejherowem osiągnęła 12,36 proc. oszczędności, Gdańsk Południe — 12,03 proc., Zaspa — 4,68 proc. i Lębork — 2,03 proc. Parowozownia w Kościerzynie nie włączyła się do współzawodnictwa o oszczędne zużycie węgla i zamiast obniżyć jego zużycie, przekroczyła plan o 2,43 proc.

Osiągnięcia parowozowni Gdynia, Puck, Wejherowo i Gdańsk Południe świadczą o tym, że wiele drużyn parowozowych coraz lepiej rozumie potrzebę oszczędności węgla i umie ją realizować w swej codziennej pracy.

Stabsze wyniki parowozowni Zaspa i Lębork oraz przekroczenie normatywów zużycia paliwa przez parowozownię w Kościerzynie nie wskazują na konieczność zrewidowania stylu pracy niektórych załóg.

Ujawnione niedociągnięcia powinny stać się przedmiotem obrad narad wytwórczych i większej troski Związku Zawodowego Kolejarzy. Dla usunięcia niedociągnięć niezbędne jest możliwie najszerze spopularyzowanie osiągnięć oszczędnościowych i metod pracy przodujących drużyn parowozowych.

Nie zapominajmy, że jak oświadczył na VI Plenum KC PZPR tow. Minc, „gdyby osiągnięcia kolejarzy z Tarnowskich Gór zostały rozpowszechnione na kolejach, na wszystkie drużyny parowozowe, to oszczędność roczna węgla wyniosłaby 580.000 ton“.

A chyba o taką stawkę warto się bić.

H. OKOŃSKI

Nasi korespondenci piszą:

PKS WSPÓŁZAWODNICZY Z PKP

Załoga ekspozytury PKS w Gdańsku wezwwała ostatnio pracowników ekspedycji towarowej PKP w Oliwie do współzawodnictwa w usprawnieniu przewozów towarowych. Wezwanie to zostało przyjęte, przy czym termin współzawodnictwa ustalono na okres od 1 marca do 31 grudnia br.

Wl. Kruk.

BRYGADA LEKKIEJ KAWALERII WYKRYWA NIEPORZĄDKI

Przeprowadzając kontrolę swe go zakładu pracy Brygada lekkiej kawalerii w Stoczni Rzecznej w Elblągu zwróciła uwagę na stojącą beużytecznie heblarkę do metalu. W wyniku interwencji brygady heblarka zostanie w najbliższym czasie wyremontowana i oddana do użytku.

Będą na niej pracować członkowie zorganizowanej ostatnio brygady młodzieżowej.

J. Krawczak.

DOBRY PRZYKŁAD

Nie chcąc dopuścić do placenia przez zakład oświatowy ZMP-owcy „Amady” zobowiązali się załadować po godzinach normalnej pracy 3 wagony beczek. Zobowiązanie swoje wykonali w ciągu 2 godzin, zaoszczędzając 210 zł. W pracy tej wzięli udział ZMP-owcy: Kosowski, Zebratowicz, Do-

mański, Deróg, Jezierski, Gabrich, Sobolewski i Neuman.

J. Sternik. NOWE KOŁO KANDYDAKIE PRZY PPRK

Dzięki staraniom grupy partyjnej warsztatów elektrotechnicznych PKP w Gdyni zostało zorganizowane przy Państwowym Przedsiębiorstwie Robót Komunikacyjnych koło kandydackie PZPR. Największym wkładem pracy przy utworzeniu koła mogą poszczycić się tow. tow. Jeziorny i Kobrzyński.

P. Surman.

WYBORY MEZÓW ZAUFANIA W CR W GDYNI

W ub. m. odbyły się w Centrali Rybnej w Gdyni wybory mezów zaufania. Ogółem obsłużono 30 grup. Na zebraniach wyborczych omówiono krytycznie dotychczasową pracę poszczególnych grup oraz określono zadanie na przyszłość w świetle uchwały VI Plenum CRZZ.

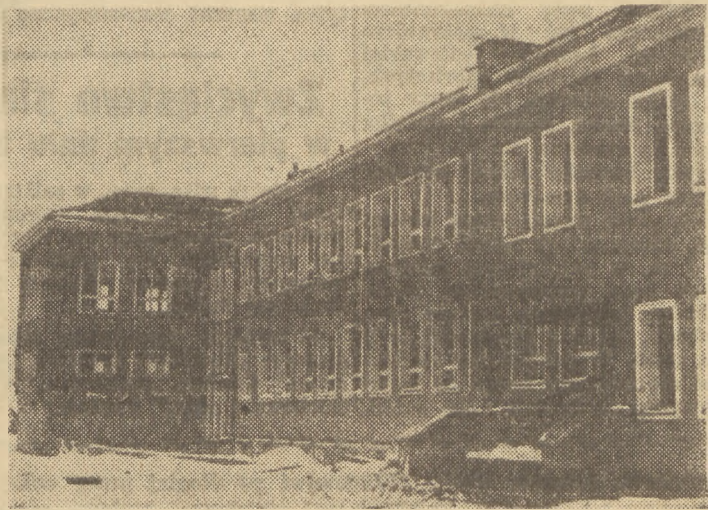
Najwięcej uwagi poświęcono współzawodnictwu pracy.

F. Suchan.

LEBORSKA PSS WŁĄCZYŁA SIĘ DO WALKI O OBNIŻENIE KOSZTÓW WŁASNYCH

Do zapoczątkowanego przez krakowski MHD współzawodnictwa o obniżenie kosztów własnych handlu uspołecznionego przystąpił ostatnio pracownictwo PSS „Zgoda” w Lęborku. Uwzględniwszy swoje możliwości postanowił oni obniżyć koszty własne o 20 proc., co w skali rocznej da 137.552 zł oszczędności.

Gł.



Na terenie woj. gdańskiego, z funduszy, pochodzących z opodatkowania alkoholu, buduje się nowe szkoły.

Na zdjęciu: nowowbudowana szkoła w Starym Targu, pow. szlumski. W szkole mieścić się będzie obszerna sala zebrani ludowych.

SPRB zapoczątkowało szkolenie nowych kadr

Podczas ostatniej narady produkcyjnej Sopockiego Przedsiębiorstwa Remontowo-Budowlanego omawiano sprawę szkolenia nowych fachowców. Doceniając znaczenie szkolenia nowych specjalistów, wielu uczestników narady powzięło konkretne zobowiązania, podejmując się wyszkolić w czasie pracy po kilku niewykwalifikowanych robotników.

Pracownik grupy operacyjnej w Morągu tow. Siedlecki zobowiązał się w terminie do 1 maja br. wyszkolić jedną kobietę na spawaczka i wezwał uczestników narady i wszystkich doświadczonych pracowników do współzawodnictwa.

Wezwanie tow. Siedleckiego spotkało się z przychylnym przyjęciem. Kierownik grupy operacyjnej Wrzeszcz 2 ob. Gałkowski podjął się wyszkolić spośród robotników niewykwalifikowanych 2 murarzy i 2 cieśli. Ob. Fleischer z Lęborka zobowiązał się wyszkolić 2 zbrojarzy i 2 murarzy, a ob. Biegański z Limanowej 8 murarzy.

L. MILCARZ

Ogłoszenia drobne

TRZYMIESIĘCZNE nowe czesne korespondencyjne kursy księgowości Łódź — skrytka pocztowa 163. 247/k

UNIEWAŻNIAM legitymację służbową Stoczni Gdańskiej nr 671. Sawicki Aleksander. 420/g

ZGUBIONO zaświadczenie rejestracji, wydane RKU Zamok Mistrza Adolfa. 428/k

CZYTELNICZY PRASY PARTYJNEJ! — U kolportera w Waszych zakładach pracy, jak również w każdej miejskiej i powiatowej rozdzielni PPK „RUCH” oraz we wszystkich Urzędach i Agencjach pocztowych możecie nabyć najnowsze wydania następujących książek w cenie 2,40 zł za tom.

- | | |
|---------------------------------------|------------------|
| „Pan Tadeusz“ | — Mickiewicza |
| „Jak hartowała się stal“ I i II t. | — Ostrowskiego |
| „Dziecko ulicy“ | — Koszykowskiego |
| „Daleko od Moskwy“ I, II i III t. | — Ażajewa |
| „Młocząca Barykada“ | — Drdy |
| „Czerwony Morten“ I i II t. | — A. Nexo |
| „Komornicy“ | — Orkana |
| „Szosa Wołokolamska“ | — Beka |
| „Samotny biały żagiel“ | — Katajewa |
| „Opowieść o prawdziwym człowieku“ | — Polewoja |
| „Chleb“ | — A. Tolstoj |
| „Syn ludu“ | — Thoreza |
| „Statek w mieście“ | — Kedrosa |
| „Kurhan Mamaja“ | — Szebutina |
| „Kordian i Cham“ | — Kruczkowskiego |
| „Moje uniwersytety“ | — Gorkiego |
| „Opowiadania“ | — Czechowa |
| „Pieśń walki“ | — Smedley |
| „Amerykanin“ | — Fasta |
| „Żelazny potok“ | — Serafimowicza |
| „Snotkanie nad Ebro“ | — Bredela |
| „Ludzie o czystym sumieniu“ I i II t. | — Werszohory |
| „Młocząca masy“ | — Lafitte’a |
| „Stany na bardzo zjednoczone“ | — Wernera |
| „Nasza ulica“ | — Petersena |
| „Wojna na tyłach wroga“ | — Linkowa |
| „Czarne zwycięstwo“ | — Iljina |
| „Statek Derbent“ | — Krymowa |
| „Kochłuda“ | — Pawstowskiego |
| „Dwaj kapitanowie“ I i II t. | — Kawerina |
| „Wielka rzeka Amur“ I i II t. | — Zadornowa |
| „Biały kiel“ | — Londona |
| „Rzeka ujarzmiona“ | — Jurozeńskiego |

Ponadto ukaza się w najbliższym czasie następujące książki:

- | | |
|-------------------------------------|-----------------|
| „Na Uralu“ | — Boka |
| „Spowiedź“ | — Mortona |
| „Podziemny komitet obwodowy działu“ | — Flodorowa |
| „Szpak ptak wiosenny“ I i II t. | — Mściłowskiego |

Pracownicy poszukiwani

Starszego księgowego oraz księgowego zatrudni natychmiast Spółdzielnia Pracy „Metalowiec” Wrzeszcz, ul. Chrobrego 5, tel. 426-28. Warunki do omówienia na miejscu. 434/k

Bilansistów, kontystki, kierowników i pracowników służby zapasowej z miejscem pracy w Gdyni lub Kołobrzegu zatrudni natychmiast Państwowe Przedsiębiorstwo Połówek i Usług Rybackich „Barka”. Zgłoszenia w budynku „Dalmoru” (ul. Hryniewieckiego), poczta 62 lub Dział Kadr PP i UR „Arka”. 416/k

Zgubiono umowy P.M.T.

Nr 6/m/104/48 dla sklepu w Cewicach.
Nr 6/m/150/49 dla sklepu w Siemirowicach.
Nr 6/m/165/49 dla sklepu w Uniesławie
oraz 4 książeczki PMT dla sklepów w Cewicach, Siemirowicach, Łebuni i Uniesławie.

Gmina Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska” w Cewicach. 418/k

Ludzie pracy mogą dokonywać zakupów w niedzielę

Swego czasu, na podstawie listów naszych czytelników, zamieściliśmy w „Głosie Wybrzeża” artykuł, w którym domagaliśmy się otwarcia w niedzielę i święta niektórych sklepów handlu spożywczego.

Uwzględniając wyrażone w artykule żądania ludzi pracy, dyrekcja MHD postanowiła otworzyć dziś, w niedzielę, w godzinach od 11 do 15, ponad 20 sklepów.

W GDAŃSKU-WRZESZCZU: otwarte będą sklepy przy ulicy Grunwaldzkiej: nr 66 — art. piśmienne, nr 71 — obuwi i konfekcja, nr 94/96 — art. gosp. domowego, nr 60 drogeria, nr 58 art. elektryczne, nr 69 — art. sportowe, nr 64 — komis, nr 59/61 — odzież, nr 74 artykuły tekstylne.

W GDYNI: ul. Świętojańska nr 42 — odzież, ul. Świętojańska 53 — materiały tekstylne, ul. 10 Lutego nr 27 — odzież, ul. Świętojańska nr 122 — art. gosp. domowego, ul. Świętojańska 48 — drogeria, Świętojańska 14 — artykuły piśmienne, ul. Świętojańska 70 — komis.

W SOPOCIE: Plac Wolności nr 12 — drogeria, ul. Rokossowskiego 32 — artykuły piśmienne, ul. Rokossowskiego 31 — odzież i przy ul. Rokossowskiego 48 — odzież i materiały tekstylne.

Młodzież Sopotu wstępuje do LPŻ

Młodzież szkół sopockich masowo wstępuje w szeregi Ligi Przyjaciół Żołnierza. Przy poszczególnych szkołach powstają koła LPŻ, które prowadzą akcje szkoleniową oraz popularyzując sporty wojskowe.

Przy szkole powszechnej nr 2 oraz gimnazjum i liceum męskim im. Bolesława Chrobrego zorganizowano koła wzorcowe LPŻ.

Przyjęcia w sprawie skarg i zażaleń

Realizując uchwałę rządu w sprawie załatwiania skarg i zażaleń ludności, większość przedsięwzięcia i instytucji trójmiasta wprowadziła już specjalne dni przyjęć interesantów. W poniżej podanych dniach i godzinach przyjmują następujące przedsiębiorstwa:

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Komunikacyjne Gdańsk — Gdynia (dawniej MZKGG), przy ul. Jaskowa Dolina Nr 48, w każdy wtorek, w godzinach od 16 — 18;

Okręgowy Zarząd Związku Zawodowego Spożywców w

Cały kraj radziecki pracuje dla wielkich budowli komunizmu

Tysiące kilometrów dzielą Altaj od Wołgi i Dniepru, od Amu-Darii i Donu, gdzie powstają wspaniałe stalinowskie budowle komunizmu. Ale mieszkańcy Altaju, podobnie, jak mieszkańcy każdego innego zakątka niezmiernego kraju radzieckiego, żywo interesują się przebiegiem prac, żyją sprawami tych budowli.

„Jeśli głębiej wnikniemy w sprawę budowy stalinowskich — powiedział niedawno kołchoźnik Siedych na ogólnym zebraniu altajskiego kołchozu „Pamięci Iljicza” — to dojdziemy do wniosku, że wszyscy jesteśmy współtwórcami tych gigantycznych konstrukcji. Przecież i nasze syberyjskie zboże również przyczynia się do realizacji tego wielkiego dzieła”.

Wszyscy ludzie radzieccy pragną wziąć osobiście udział w tworzeniu tych budowli stalinowskich. Świadczy o tym choćby fakt, że do biura „Kujbyszew” hydrostroju” wpłynęło już ponad 20 tys. listów z najbardziej oddległych rejonów kraju radzieckiego; autorzy tych listów, informując o swych kwalifikacjach, wyrażają gotowość pracy na budowach. Analogicznej treści listy napływają również do kierownictwa innych budowli. Na miejscu pracy przybyło już tysiące ludzi różnych specjalności.

W przedsiębiorstwach radzieckich coraz szerzej rozwija się współzawodnictwo o przedterminowe wykonanie zamówień dla budowli stalinowskich. Metalowcy Dniepropietrowska (Ukraina) wyprodukowali przedterminowo tysiące ton walców blachy żelaznej, rur. Metalowcy nowokramatorscy wystali dla „Kujbyszewhydrostroju” ekskawatery, zaopatrzone w czerpaki o pojemności 3,4 m³. W ciągu 4,5 minuty ekskawator taki załadunkuje cały wagon ziemi.

Na Uralu czelabińscy budowniczy maszyn zmontowali potężne 15-tonowe i mniejsze — 5-tonowe dźwigi. Metalowcy Taganrogu o 2 miesiące wcześniej, niż przewidywał termin, wyprodukowali i wysłali na budowę

większą partię rur. Jedna z komсомolskich brygad huty w Taganrogu w niecałe 4 tygodnie wywalcowała dla budowniczych kanału Wołga — Don tyle drutu, ile zaplanowano na okres 2-miesięczny. Pracownicy leśni obwodu mołotowskiego wystali ponadplanowo dla kujbyszewskiej stalingradzkiej elektrowni wodnych 140 tys. m³ drzewa budowlanego.

Kraj radziecki wyposażał budowniczych wielkich hydrowłazów i kanałów w najnowocześniejszy sprzęt techniczny. Zobaczyć tam można pierwsze na świecie „kroczące” ekskawatery o pojemności 14 m³, pompy ziemne o wydajności do 1000 m³ na godzinę, całkowicie zmechanizowane betoniarne — jednym słowem wszelkiego rodzaju maszyny i instalacje, które umożliwiają jak najdalej idącą mechanizację robót. Dzięki tym urządzeniom prace betoniarne przy budowie kanału Wołga — Don zmechanizowano w 100 proc., prace ziemne i załadunkowo-wyładunkowe — niemal w całości.

Realizacja gigantycznych budowli postawiła przed przemysłem i nauką radziecką nowe, skomplikowane zadania, nad których rozwiązaniem pracują zarówno robotnicy, jak członkowie Akademii Nauk, konstruktorzy i technolodzy.

Na trasach przyszłych kanałów prowadzą badania hydrologiczne uczeni Ukrainy; opracowują oni również nowe metody agrotechniczne dla nawadnianych terenów. Kijowski Instytut Elektrotechniczny przeprowadził badania nad wytrzymałością urzą-

dzeń przeznaczonych do przekazywania energii elektrycznej na wielką odległość oraz opracował konstrukcję aparatów, umożliwiających automatyczne kierowanie pracą elektrowni wodnych.

Na wszystkich budowach praca wro nieprzerwanie dzień i noc. Zainicjowane przez poszczególne brygady współzawodnictwo przynosi doskonałe wyniki. Swą ofiarną i pełną inicjatywą pracą budowniczy pragną przyspieszyć dzieło, w którym nad krajem radzieckim zabłyśnie ognie wspaniałych budowli komunizmu.

M. SUCHANOW

Robotnicy stoczni i portów na premierze w teatrze w Gdyni

Na widowni teatru „Wybrzeże” w Gdyni obserwujemy od dłuższego czasu poważne zmiany. Salę teatralną, czy to na przedstawieniach sztuk klasycznych, czy współczesnych, coraz liczniej wypełniają ludzie pracy — robotnicy portowi i fabryczni, rybacy, marynarze, ucząca się młodzież.

Zdobytą nową widzą zespół teatralny stara się podtrzymać nawiązane kontakty, uczynić szerokie rzesze robotnicze stałym odbiorcą swej twórczości artystycznej, zacieśnić współpracę aktorów z robotnikami.

W tym celu teatr gdynski poświęcił w ostatnich dniach dwa premierowe przedstawienia „Świe-

toszka” Moliera załogom Stoczni Gdynskiej i ZPGG. Oba wieczory spełniły swoje zadanie. Stocznicy i robotnicy portowi zapoznali się z twórczością Moliera, w prelekcji wygłoszonej przez ob. Malwinę Szczepkowską. Do pomogło to im do zrozumienia właściwego sensu klasycznego dzieła. Świadczą o tym żywa reakcja widzów na grę aktorów.

Po spektaklu delegacje robotników wyraziły zespołowi teatru podziękowanie za zaproszenie na premierę.

Do artystów zgromadzonych na scenie przemówił w imieniu stoczników stolarz — szutnik tow. Józef Drobót. Wręczając wśród oklasków zebranych reżyserowi

Waldenowi wiązankę pięknych goździków tow. Drobót podkreślił m. in. społeczne znaczenie pobytu robotników na premierze. Tylko w państwie ludowym, w obecnej rzeczywistości, robotnicy mogą stać się masowym odbiorcą twórczości artystycznej.

Delegat ZPGG — ślusarz z warsztatów głównych tow. Bronisław Gajewski, wręczając kwiaty wczuł zespół teatru „Wybrzeże” do dalszego zacieśniania łączności z klasą robotniczą, do pokazywania jej życia i twórczej pracy, do wspólnej, chociaż prowadzonej przy pomocy odmiennych ośrodków walki o wykonanie zadań planu 6-letniego.

W imieniu aktorów przemówił reżyser ob. Walden. Dziękując za wyrazy uznania, zaznaczył on, że dla artystów Polski Ludowej bodźcem do dalszej pracy jest świadomość, iż tworzą nie dla garstki społeczeństwa, jak to było dawniej, lecz dla szerokich mas. Świadomość ta pobudza artystów do coraz owocniejszej pracy nad upowszechnieniem wśród mas wartości kulturalnych.

(W. R.)

GŁOS SPORTOWY

Czerwiec b. r. — ostatecznym terminem ukończenia budowy basenów pływackich w Gdyni

Z końcem ub. m. zrzeczenie sportowe „Ogniwo” przejęło od Prezydium MRN w Gdyni dalszą budowę basenów kąpielowych na Polance Redłowskiej. Ostateczny termin otwarcia tych basenów ustalono na dzień Święta Morza, tj. 29 czerwca br.

Nowocześnie urządzone baseny pływackie będą uzupełnieniem istniejącego już w malowniczo położonej kotlinie redłowskiej kompleksu obiektów sportowych, na który składają się korty tenisowe, boiska, bieżnie i siedziba klubu sportowego. Po ukończeniu budowy basenów całość utworzy piękny park sportowy.

Głębokość największego basenu (zw. olimpijskiego) będzie wynosiła 1 m. w najgłębszym miejscu. Obok będą wybudowane: wieża skoków, luksusowe szatnie oraz trybuny, mogące pomieścić do 5 tys. osób. W pobliżu ma znajdować się mniejszy basen do nauki pływania i brodzik dla dzieci,

otoczony ogródkiem jordanowskim. Zboczech kotliny rozciągają się będą tarasy z zielenią i kwietnikami.

Prowadząc budowę Miejskie Przedsiębiorstwo Remontowo-Budowlane wykonuje obecnie wykopy pod drugą połowę basenu głównego i wieżę skoków. Skoro tylko warunki atmosferyczne na-

to pozwolą, rozpocznie się betonowanie fundamentów.

Mimo, że br. otwarto już na pokrycie kosztów budowy znaczne kredyty, oddanie basenów w terminie do użytku uwarunkowane jest udzieleniem przez społeczeństwo ochotniczej pomocy przy wykonywaniu podstawowych robót.

Zwycięstwo siatkarek gdańskich w pierwszym dniu turnieju o puchar PZKSS

W piątek wieczorem, w sali sportowej Wojewódzkiego Ośrodka Szkolenia Sportowego we Wrzeszczu rozpoczęły się półfinałowe rozgrywki o puchar PZKSS w siatkówce kobiet.

W turnieju uczestniczą cztery zespoły: „Kolejarz” Szczecin, „Kolejarz” Gdańsk, „Budowlani” Czerwostochowa i „Stal” Poznań.

W pierwszym dniu zawodów ze względu na późniejszą porę rozegrano tylko dwa spotkania. Zakończyły się one zwycięstwem faworytów. „Kolejarz” Gdańsk pokonał „Budowlanych” Czerwostochowa 2:0 (15:5, 15:3), a „Kolejarz” Szczecin zwyciężył „Stal” Poznań 2:1 (9:15, 15:9, 15:5).

Walne zebranie luczników

Dziś o godzinie 10 w sekretariacie Urzędu Pocztowego w Gdyni odbędzie się walne zebranie Okręgowego Związku Luczników, które dokona wyborów do sekcji technicznej przy WKKF oraz zatwierdzi plan pracy na rok bieżący.

Dzisiejsze imprezy sportowe

GDAŃSK: sala „Budowlanych” we Wrzeszczu przy ul. Słowackiego godz. 12, — mecz bokserki o mistrzostwo I ligi: „Gwardia” Gdańsk — „Gwardia” Warszawa.

W tej samej sali o g. 18.30 spotkanie piłki koszykowej o mistrzostwo II ligi: „Kolejarz” Gdańsk — „Kolejarz” Warszawa.

SALA SPORTOWA „STALI” — przy ul. Jana z Kolna w Gdańsku: eliminacje szermiercze do mistrzostw Polski z udziałem reprezentacji okręgu szczecińskiego, lubelskiego i gdańskiego. Wstęp bezpłatny.

SALA WOŚS przy stadionie miejskim we Wrzeszczu — godzina 9, półfinały siatkówki żeńskiej o puchar PZKSS.

SOPOT: Strzelnica przy Oporze Leśnej — godz. 10, masowe strzelanie na odznakę SPO.

(c. d. n.)

Teatry

TEATR WIELKI W GDAŃSKU — godz. 14 — opera „Straszny Dwór”, godz. 19 — „Pieśń koguty”.

TEATR DRAMATYCZNY W GDYNI — godz. 16 i 19.30 — „Świętoszek”.

TEATR KAMERALNY W SOPOCIE — godz. 19.30 — „Korzenie sięgają głęboko”.

Kina

Gdańsk Nowy Port — Marynarz — „Ściepan Razin” w godz. 18 i 20. **Wrzeszcz** — ZMP-owiec „Pokój zdobył świat”, w godz. 15, 18 i 20.

Wrzeszcz — Bajka — „Opowieść leśna”, w godz. 16, 18 i 20.

Wrzeszcz — Przyjaźń — „Bitwa Stalingradzka” I seria, w godz. 18 i 20.

Oliwa — Polonia — „Oni mają ojczyznę”, w godz. 16, 18 i 20.

Sopot — Polonia — „Pierwszy start”, w godz. 16, 18 i 20.

Gdynia — Warszawa — „Der Semmelweiss”, film produkcji NRD, godz. 16, 18 i 20.

Gdynia — Goplana — „Rozpiewana dolina”, w godz. 16, 18 i 20.

Gdynia — Atlantic — „Dzieleni Gajczy”, w godz. 16, 18 i 20.

Gdynia — Chylonia — „Promień”, w godz. 16, 18 i 20.

Gdynia — Grabówek — Fala — nieczynne.

Radio

PROGRAM ROZGŁOSNI GDAŃSKIEJ na poniedziałek, 5 marca br.

5.10 — Początek aud. 5.13 — Sygnał czasu, 5.15 — Wiad. poranne, 5.20 — Koncert, 5.58 — Stan pogody, 6.00 — Wiad. poranne, 6.05 — Gimnastyka, 6.15 — Koncert, 6.45 — Program, 7.00 — Dziennik poranny, 7.15 — Muzyka, 7.20 — Wszelchn. Rad., 7.45 — Muzyka, 8.00 — Wiad. poranne, 8.05 — Muzyka — Gdańsk, 8.55 — Przerwa, 11.50 — „Głos mają kobiety”, 11.57 — Sygnał czasu, 12.04 — Dziennik połud., 12.15 — Muzyka, 12.30 — Aud. dla wsi, 12.50 — „Na swojską nutę”, 13.25 — Program, 13.30 — Aud. szkolna „Uczmy się śpiewać”, 13.50 — Aud. ZNP, 14.05 — Utwory wiolonczelowe G. Cassado, 14.30 — Aud. szkolna „Jak zdobyć ciekawą książkę”, 14.50 — Koncert, 15.30 — Aud. dla dzieci, 15.50 — Aud. dla chorych, 16.05 — Utwory wokalne, 17.00 — Wiad. popołudniowe, 17.05 — Fala 48, 17.15 — Muzyka rumuńska, 17.45 — Aud. dla młod., 19.00 — Wszelchn. Rad., 19.20 — Pieśń masowa 19.40 — Lekcja język. rosyjsk., 20.00 — Dziennik wieczorny, 20.30 — Koncert, 21.10 — Pieśń masowa, 21.15 — „Nowe książki”, 21.30 — Muzyka i aktualności, 22.00 — „Tematy do powieści” — E. Osmańczyka, 22.20 — Koncert, 23.00 Ostatnie wiad., 23.10 — Muzyka powaźna, 23.55 — Program, 0.02 — Hymn i koniec aud.

W nadmorskim MIESCIE 23

M. Maklarski

— Najciekawsze wzory naszej produkcji — powiedział Krózig do Nikonowa, który przeglądał właśnie teczkę zawierającą pisma od dostawców surowców, zamówienia odbiorców i temu podobne dokumenty.

Przejrzawszy około połowy kartek, Nikonow miał zamiar zamknąć teczkę, kiedy uwagę jego zwróciło nazwisko wymienione w jednym z pism. „Hugenheim, profesor Hugenheim... znajome nazwisko” — pomyślał Nikonow i momentalnie przypomniał sobie — to był jeden z najbardziej znanych toksykologów niemieckich. Jeszcze w czasie studiów, studiując skład chemiczny trucizn Nikonow spotkał się z tym nazwiskiem. „Jeśli to nie ktoś inny o tym samym nazwisku, to jestem na właściwej drodze. Farmaceutycznej fabryce wyrabiającej preparaty hormonalne, nie potrzebne są usługi uczonego, który poświęcił całe swe życie wynajdywaniu najsilniejszych trucizn, i otrzymał za to specjalne podziękowanie Hitlera”.

Nikonow nie wiedział wtedy jeszcze, że profesor Hugenheim uczył na zachód, gdzie z otwartymi rękoma przyjęli go Amerykanie i bezzwłocznie odprawili do Stanów, do dyspozycji naczelnika wojenno-chemicznego korpusu amerykańskiej armii, generała-majora White’a.

I rzeczywiście, niewinna na pozór wzmianka o profesorze Hu-

genheimie, pomogła wtedy Nikonowowi po długiej pracy odkryć tajemnicę laboratorium Krózig: pod niewinnym szyldem przedsiębiorstwa farmaceutycznego ukrywało się to właśnie tajne laboratorium, które trzeba było odnaleźć.

„Wtedy pomogła chemia... Chemia i pamięć — powiedział do siebie w myśli Nikonow. — A teraz? Bawię się samą psychologią. Złe stoją wasze sprawy, podpułkowniku!”

ROZDZIAŁ VII.

Załatwiwszy pod wieczór wszystkie najważniejsze sprawy, podpułkownik uczuł przemożne zmęczenie. Już ponad 24 godziny — od chwili, gdy Lazarewa zawiadomiła go o zmianie ampułki — Nikonow znajdował się w stanie niezwykłego nerwowego napięcia. Niezbędny był choć najkrótszy odpoczynek. Nikonow nagle zapragnął zobaczyć rodzinę, która mieszkała na lotnisku pięćdziesiąt kilometrów poza miastem.

Żona, ucieszona jego niespodziewanym przyjazdem, zamierzała udać się do niego, który jakoby zupełnie zapomniał o rodzinie, ale zobaczywszy jego twarz z głęboko zapadłymi oczami, przestraszyła się.

Czy coś się stało, Leonidzie?

Nikonow, ziewając, odpowiedział,

— Nic specjalnego. Wypadła, rozumiesz, jedna terminowa sprawa i trzeba było popracować więcej, niż zwykle.

Żona pomyślała: „Już ja cię znam — u ciebie zwykle nie ma nic „specjalnego” — i pobiegła do kuchni, aby przedko przygotować kolację.

Przy stole Nikonowa dręczyło wielkie pragnienie: marzył, aby położyć się i zasnąć. Jednak, kiedy rozebrał się i zasnął na miękkim łóżku, w jego świadomości niespodziewanie pojawiła się Naumowa, później Wakulow, przypomniło się badanie... Myśli czepały się jedna drugiej i dopiero przed świtem sen zwyciężył.

(c. d. n.)